

W Wiedniu tysiące osób wyszło na ulice

1 lutego 2021

W Wiedniu kilka tysięcy osób wbrew zakazowi wyszło w niedzielę na demonstrację przeciwko obostrzeniom w związku z COVID-19, doszło do „licznych zatrzymań”, poinformowała lokalna gazeta „Kurier”. Trzeci twardy lockdown wprowadzono w Austrii od 26 grudnia i obecnie został przedłużony do 7 lutego.



Jak zaznacza gazeta, w ciągu ostatnich miesięcy w Wiedniu i innych austriackich miastach w weekendy odbywały się demonstracje przeciwko ograniczeniom, podczas których nie przestrzegano związanych z COVID-19 wytycznych i gdzie pojawili się zwolennicy prawicowego ekstremizmu. W ten weekend w stolicy Austrii także miało dojść do protestów, jednak policja ich zakazała.

Gazeta podaje, że zezwolono na przeprowadzenie jednej z 17 demonstracji, a uczestników było 5 tysięcy, zamiast zapowiadzianych przez organizatora 50 tysięcy. Liczba zatrzymanych nie jest znana. Utrzymanie porządku w mieście zapewniało ponad tysiąc funkcjonariuszy.

<https://www.youtube.com/watch?v=8fz-L-XL4oM>

Członek skrajnie prawicowej Partii Wolnościowej Herbert Kickl skrytykował władze, twierdząc, że MSW kraju „nakazało” dowództwu policji zakazać zaplanowanych na niedzielę demonstracji. Według Kickla odpowiedzialność za każdą eskalację podczas demonstracji ponosi szef austriackiego MSW Karl Nehammer.

Jak donosi korespondent „Sputnika”, nielegalne protesty przeciwko zaostreniem środków w walce z koronawirusem zostały

stłumione w niedzielę w centrum Brukseli. Wcześniej masowe protesty przeciwko ograniczeniom w związku z COVID-19 i wprowadzeniu godziny policyjnej przeszły w wielu miastach Holandii.

Źródło: [pl.SputnikNews.com](https://pl.sputniknews.com)